

KWARTALNIK NR 61
styczeń - luty - marzec 2024

PRZEDSZKOLNA GAZETKA
INFORMACYJNO - EDUKACYJNA

Przedzkole na 5i6



Marianka – 6 lat

PRZEDSZKOLE NR 56 W LUBLINIE
Strona internetowa: <http://p56.lublin.eu/>

Drodzy Rodzice i Dzieci!

Oddajemy w Wasze ręce kolejne wydanie naszej przedszkolnej gazetki „Przedszkole na 5i6”. Życzymy Państwu ciekawej lektury, a dzieciom udanej zabawy.

***Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy wszystkim Przedszkolakom
oraz ich Rodzinom***

***najserdeczniejsze życzenia:
wiosennych nastrojów, ciepłej, rodzinnej atmosfery,
wyjątkowych chwil z Najbliższymi
oraz wiele wiary, nadziei i miłości!***

Dyrekcja oraz pracownicy Przedszkola nr 56

W bieżącym numerze gazetki:

- **Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato**
Gdzie schowały się święta - Tomasz Plebański
- **Przedszkolaki wyjaśniają - czyli zupełnie prosto o zwykłych sprawach**
„Co lubię robić z moją rodziną?”
- **Jak konstruować gry dla przedszkolaków i z przedszkolakami?**
- **Kącik rozrywki z językiem angielskim**
- **Gimnastyka buzi i języka**
- **Zagadki, kolorowanki i inne ciekawe zadania**
- **Kącik kulinarny „Smacznie i zdrowo”**

Zespół redakcyjny:

Iwona Wrońska - dyrektor

Beata Kutrzepa

Magdalena Mrówczyńska

Ewa Terlikowska

Monika Zubrzycka

Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato

Gdzie schowały się święta

Tomasz Plebański

- Chyba musimy schować się w trawie, bo zaraz ktoś nas rozdepcze - powiedział czekoladowy zając do cukrowego baranka na chodniku, na którym co chwila rozbrzmiewał tupot bucików dzieci spieszących się do przedszkola.

- A może to właśnie w trawie schowały się te święta? - odpowiedział zającowi cukrowy baranek zmęczonym głosem.

Baranek i zając od samego rana poszukiwali świąt, ale pomimo że strasznie ich już bolały cukrowe i czekoladowe nogi to świąt jak nie było, tak nie było.

- A może dzieci w przedszkolu będą wiedziały, gdzie one są? - odezwały się ni stąd ni zowąd cienki głosik.

Baranek z zającem zaskoczeni zaczęli rozglądać się dookoła, ale nie zobaczyli nic, co mogłoby wydawać te piskliwe dźwięki, poza tyciutką żółtą kulką, która jak małe słoneczko wyłaniała się z trawy.

- Jestem kurczaczek – powiedziała żółta kuleczka i od razu wszystko stało się jasne.

Baranek chciał zapytać, dlaczego dzieci miałyby wiedzieć, ale ani się obejrzał już musiał pędzić za zającem i kurczaczkiem, którzy pędzili ile sił w nogach do przedszkola, w którym pani zamykała już drzwi za ostatnim z przedszkolaków.

- Uff! Udało się! - wysapał kurczaczek i padł jak długi na środek szatni ze zmęczenia. Zaraz obok zająca i baranka.

Cała trójka obudziła śmiechy i wpatrzone w nich wielkie oczy. To grupa „Poziomek” nie mogła się napiąć na swoich niespodzianych gości. Śmiechu zresztą było potem co niemiara. Dzieci nie mogły się nadziwić, że ktoś nie wie, co to są święta i że ktoś szukał ich na dworze.

- Przecież święta to nie jest żadne konkretne miejsce i nie można ich nigdzie znaleźć. Tak naprawdę to święta trzeba samemu stworzyć, bo święta to rodzina i świąteczna atmosfera – powiedziała Ala.

- A czy my też możemy mieć w tym roku święta? - spytał w imieniu całej trójki kurczaczek.

- Oczywiście – powiedziała pani.

Kurczaczek, czekoladowy zając i cukrowy baranek spędzili święta na pięknie przystrojonym wielkanocnym stole u Bartka. Bo Bartek ma trzy siostry i dwóch braci. A na dodatek mieszka razem z dziadkiem i babcią, więc święta są u niego zawsze bardzo wesołe.

ZADANIE. Narysuj ilustracje do opowiadania.

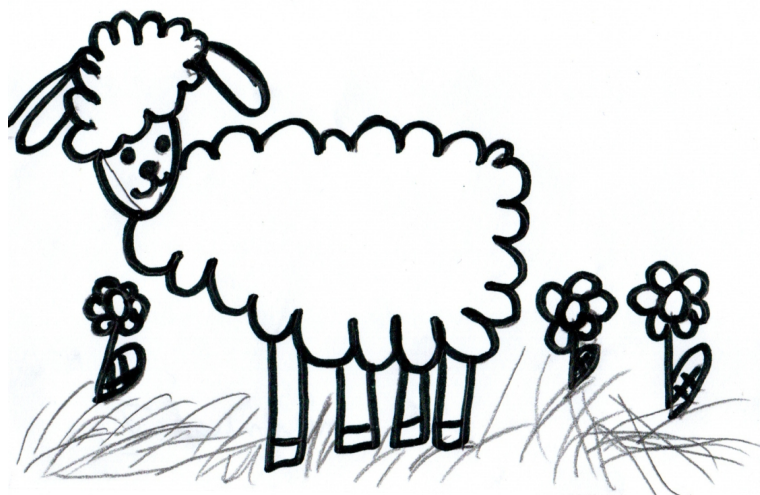
Rozwiąż zagadki wielkanocne.

Główkę ma co prawda z cukru.
Ma też piękny dzwonek z lukru.
Ogon ma i inne rzeczy,
że aż dziwne, że nie beczy.
(baranek cukrowy)



Kiedy się rzeżucha ruszy,
widać jego długie uszy.
On przynosi dzieciom jajka,
choć to może jednak bajka.
(zając wielkanocny)

Hania – 6 lat

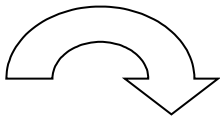


Milenka - 6 lat

Puszyste, żółciutkie jest ono całutkie.
Dzióbek ma tyci, skrzydła malutkie.
Wykluło się z jajka, o samym świcie.
Kim jest maleństwo, jak wy myślicie? (kurczaczek)



Hania – 6 lat



**„Co lubię robić z moją rodziną?”
PRZEDSZKOLAKI ODPOWIADAJĄ NA PYTANIE**

Maciek - 6 lat

„Z mamą pieczemy naleśniki, kotlety i placki, a z tatą to dużo się bawię np. w berka. Gram też w Monopoly. Czasami gramy na gitarze albo na dworze sobie biegamy.”

Ala - 6 lat

„Lubię z rodzicami grać w planszówki, fajnie się wtedy bawimy i śmiejemy.”

Adam - 6 lat

„Z tatą lubię się bawić w „gilgoty”, to znaczy tata mnie gania i gilgocze. Lubię z nim tańczyć. Z mamą lubię rozmawiać o różnych sprawach. Jak jest cieplej chodzę z bratem na plac zabaw, a wieczorem lubimy grać wszyscy razem w Super Mouse”.

Kuba - 6 lat

„Lubię z rodzicami bawić się w berka i chowanego, gramy też w Robloxa i Minecraft. Chodzimy dużo z Sonią na spacer.”

Maja – 6 lat

„Lubię z mamą rysować, rysujemy domek, kotka, pieska i razem z mamą lubię jeść owoce. Wychodzimy na plac zabaw, bo w domu jest nudno. Na placu wspinam się, buduję zamki.”

Antek - 6 lat

„Jak jesteśmy razem z rodzicami to gramy w piłkę na boisku i jeździmy na rowerach. Chodzimy też na spacer z psem. Z tatą bawię się samochodami.”

Adam - 6 lat

„Lubię z tatą budować z Lego. Wczoraj zbudowaliśmy wielki dom, a z mamą lubię bawić się Hot Wheelsami.”

Antek - 6 lat

„Razem z mamą sprzątam. Jak jedziemy na działkę to tam coś robimy. Przynoszę czasem patyki na ognisko i pieczemy chleb albo kiełbasę.”

Milenka - 6 lat

„Razem z mamą gotujemy rosół. Z mamą i tatą bawię się w dom. A wieczorem czytamy sobie bajki.”

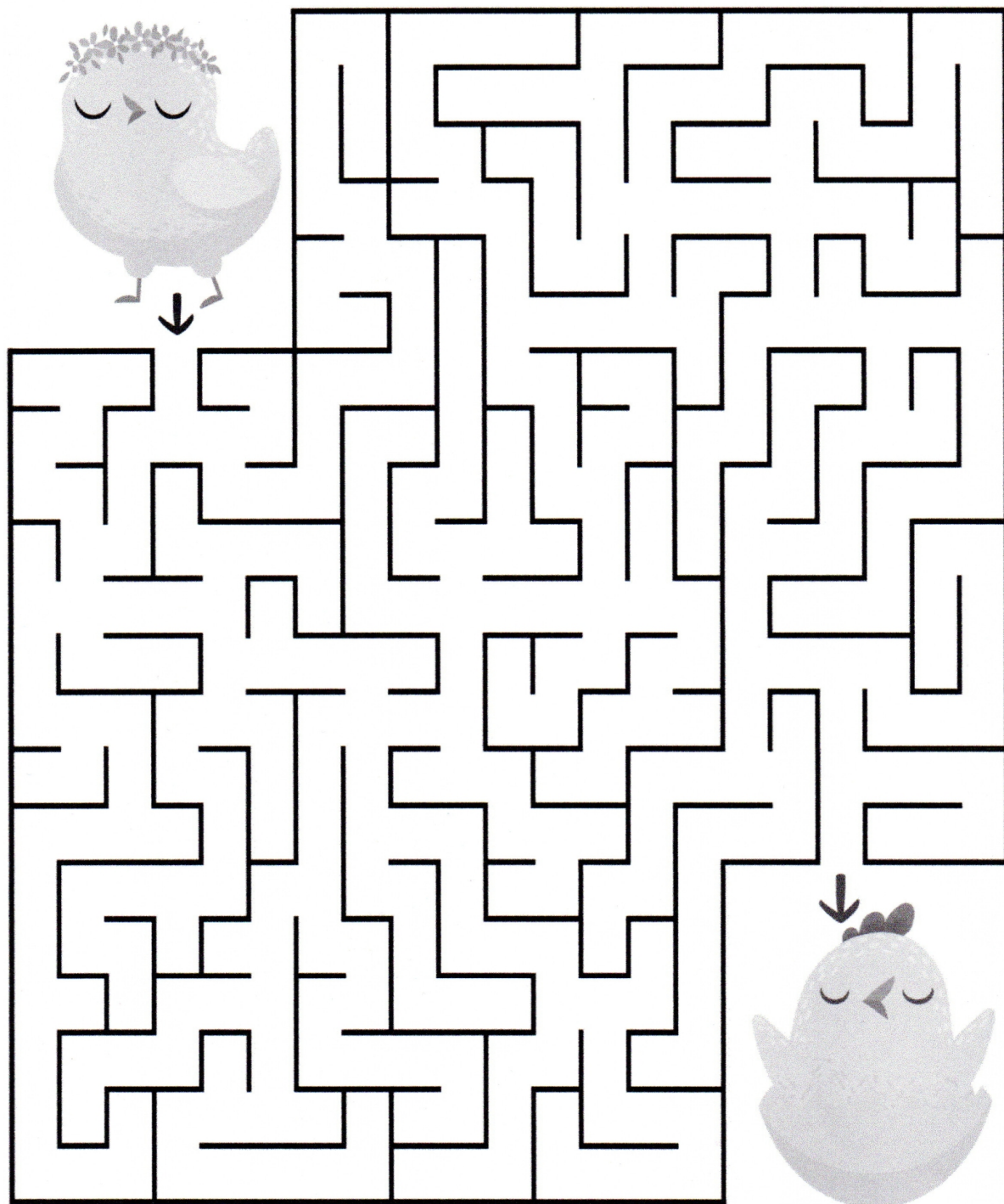
Z dziećmi rozmawiała

M. M.

PRZEDSZKOLAKI WYJASNIAJĄ...

LABIRYNT

Przeprowadź kureczka po labiryncie zgodnie ze strzałkami.



Jak konstruować gry dla przedszkolaków i z przedszkolakami?

Edukacja matematyczna w przedszkolu to niesamowicie ważny obszar i nie sposób nie docenić jej roli w życiu człowieka, również tego najmniejszego. Matematyka porządkuje życie przedszkolaka – pozwala mu orientować się w czasie, przestrzeni, schemacie własnego ciała. Pozwala analizować i wyciągać wnioski dotyczące prawdopodobieństwa niektórych zdarzeń. Pomaga dążyć do sprawiedliwego rozwiązywania konfliktów, choćby poprzez dzielenie się po równo. Pozwala kontrolować np. zmianę bawienia się daną zabawką dzięki nabywaniu orientacji w czasie. Uczy dostrzegania rytmów i pomaga zrozumieć kolejność, gdy dziecko na coś czeka. Umiejętność dostrzegania regularności, odczytywania symboli, łączy się z nauką pisania i czytania. Matematyka przeplata wiele płaszczyzn życia naszych dzieci.

Dla osiągnięcia sukcesów w zakresie matematyki dzieciom niezbędna jest **odporność emocjonalna**, czyli zdolność rozumnego kierowania swoim zachowaniem w sytuacjach, które są pełne napięć i wymagają wysiłku umysłowego. Odporność ta według E. Gruszczyk – Kolczyńskiej, kształtuje się na zasadzie hartowania, które polega na organizowaniu dla dziecka sytuacji trudnych - wyzwalających spore napięcia, zmuszających do wysiłku umysłowego, a zarazem fascynujących dziecko.

Takimi sytuacjami są **gry konstruowane przez dzieci i dla dzieci**. Można kupić gotową grę, których pełno jest na sklepowych półkach. Jednak o wiele lepszym pomysłem będzie spędzenie wolnego czasu z dzieckiem i wymyślenie ciekawej dla niego gry, a tym samym dbanie o jego intensywny rozwój umysłowy i emocjonalny. Ucząc dzieci sztuki konstruowania gier trzeba przestrzegać następującej przemienności:

- dorosły konstruuje grę (planszę i ustala reguły) dziecko mu w tym pomaga, potem rozgrywają ułożoną grę;
- dziecko buduje swoją grę (może wzorować się na tym, w czym uczestniczyło poprzednio), dorosły mu pomaga, potem grają razem stosując ustalone reguły.

Taka przemienność sprawia, że dziecko: uczy się uważnie słuchać i obdarzać uwagą – zaczyna rozumieć, że warto się skupić na tym, co robi druga osoba, bo ona stara się mu pomóc; uczy się negocjować reguły postępowania i przestrzegać ich, gdyż tylko w ten sposób można wspólnie robić coś interesującego.

Podczas nauki konstruowania gier należy przestrzegać 3 etapów

„wtajemniczenia”:

1. przybliżenie dziecku intencji zawartej w każdej grze planszowej.
2. konstruowanie gier – opowiadań.
3. układanie wielu wariantów gier o silnie zaznaczonym wątku matematycznym.

1. Pierwszy etap to przybliżenie dziecku intencji zawartej w każdej grze planszowej. Ważne jest, aby dziecko zrozumiało, że w trakcie ścigania obowiązują określone reguły i trzeba ich przestrzegać niezależnie od tego, czy to się komuś podoba, czy nie.

Dziecko musi wiedzieć, że:

- każdy grający ma swego przedstawiciela w postaci pionka, którym można skakać po płytkach chodniczka;
- grający rzucają przemiennie kostką, liczą kropki, przesuwiają swoje pionki o tyle płytek do przodu, ile kropek wyrzuci na kostce;
- trzeba szybko policzyć kropki i nie mylić się, warto też sprawdzić, czy inni się nie pomylili;
- pod koniec wyścigu należy wyrzucić dokładnie tyle kropek na kostce, ile płytek ma do przejścia pionek, aby przekroczyć linię mety. Jeżeli kropek jest więcej trzeba czekać.
- Wygrywa ten, kto pierwszy przekroczy linię mety.

Instrukcje i reguły określone są podczas wspólnego rysowania planszy (do każdej gry zawsze rysujemy nową planszę). Dorosły na początku jest osobą wiodącą, pokazuje jak należy konstruować grę – ścigankę i jak należy się zachować podczas rywalizacji.

2. Drugi etap to konstruowanie gier – opowiadań, które są rodzajem gier-ściganek. Każda gra – to inne opowiadanie. Schemat jest podobny: po wytyczonej trasie ścigają się zwierzęta, osoby, pojazdy itp. Sposób konstruowania wszystkich gier-opowiadań jest podobny. Trzeba:

- narysować trasę wyścigu – odpowiednio długi chodniczek i odmierzyć na nim płytki,
- a potem określić miejsce startu i metę;
- ustalić, kto będzie się ścigał;
- pomyśleć o pułapkach i premiach: zaplanować je i w sposób czytelny oznaczyć na trasie wyścigu.

Konstruowanie tych gier to również ćwiczenia intensywnie rozwijające mowę, okazja do rozumowania przyczynowo – skutkowego, nauka kodowania informacji, lepsze rozumienie aspektu porządkowego i kardynalnego liczby naturalnej. Układanie gier – opowiadań musi trwać jakiś czas. Im dzieci młodsze, tym dłużej są nimi zafascynowane.

3. Trzeci etap to układanie wielu wariantów gier o silnie zaznaczonym wątku matematycznym. Tutaj uwaga dziecka zostaje już przesunięta na czynności matematyczne. W każdej następnej grze jest coraz mniej opowiadania, a zwiększa się zakres czynności matematycznych. Pułapki i premie, które do tej pory miały postać przygód teraz wymagać będą: analizowania rytmu liczenia, doliczania lub odliczania i coraz sprawniejszego dodawania lub odejmowania, a także praktycznego stosowania własności dodawania i odejmowania; podwajania

lub rozdzielania po kilka; coraz sprawniejszego mnożenia i dzielenia; analizowania działań arytmetycznych po to, aby lepiej i szybciej przewidzieć wynik; stosowania schematów graficznych dla pokazania, w jaki sposób pionek przesuwiał się po chodniczku liczbowym; układania obiektów po kolei i numerowania ich. Układanie gier, w których występują takie czynności matematyczne, sprawia więcej kłopotów, dlatego ważne jest, aby pamiętać o możliwościach i umiejętnościach dziecka.

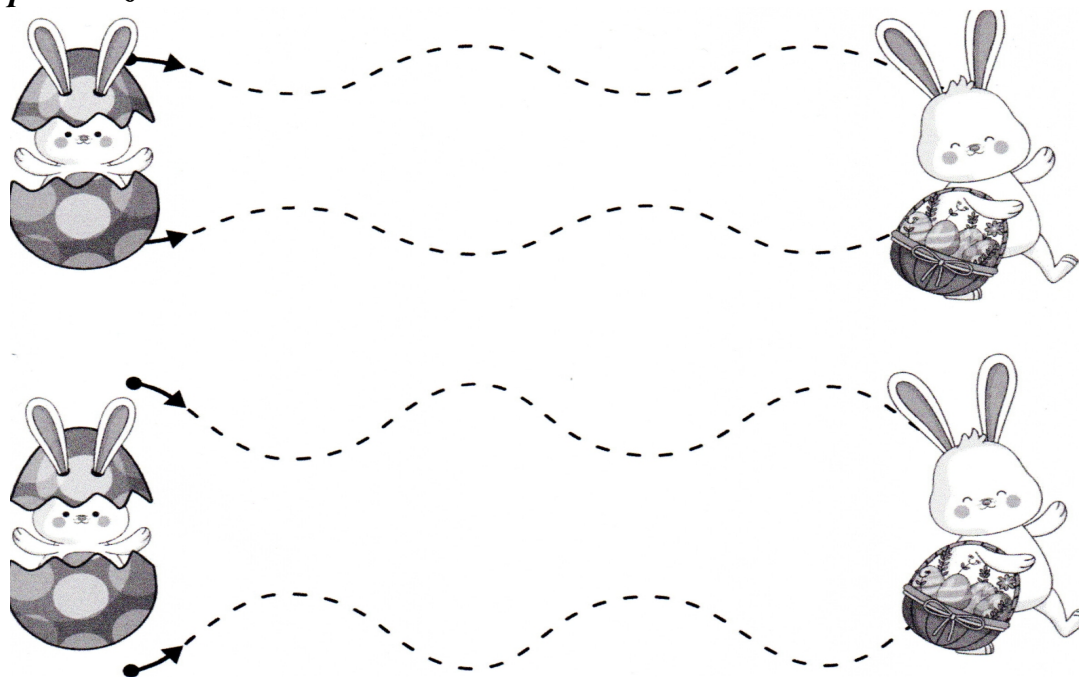
Niezwykle ważne są także czynności kończące grę. Sporo tu liczenia – trzeba ustalić ile grający zdobyli punktów, porównać ich liczebność, ustalić, kto ma więcej, kto mniej i o ile itp.

Do uczenia dzieci sztuki konstruowania gier mogą być potrzebne: arkusze papieru, flamastry, kredki, nożyczki, kolorowy papier, taśma klejąca, różnorodne pojemniki; klocki do odmierzania płytek chodnika kostki do gry, pionki (zwyczajne pionki do gry, lub kamyki, guziki itp.), małe samochody – zabawki, zestaw guzików i klocków do klasyfikacji, kamyki, drobne jednorodne przedmioty np. ziarna fasoli, kasztany, kolorowe pinezki, sznurki, patyczki wielkości zapalek, pocztówki, miarki krawieckie, klamerki do bielizny itp.

Propozycje gier znaleźć można w następujących pozycjach autorstwa Edyty Gruszczyk-Kolczyńskiej i Ewy Zielińskiej: „Dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się matematyki”, „Wspomaganie rozwoju umysłowego czterolatków i pięciolatków”, „Dziecięca matematyka – książka dla rodziców i nauczycieli”, „Jak nauczyć dzieci sztuki konstruowania gier?”.

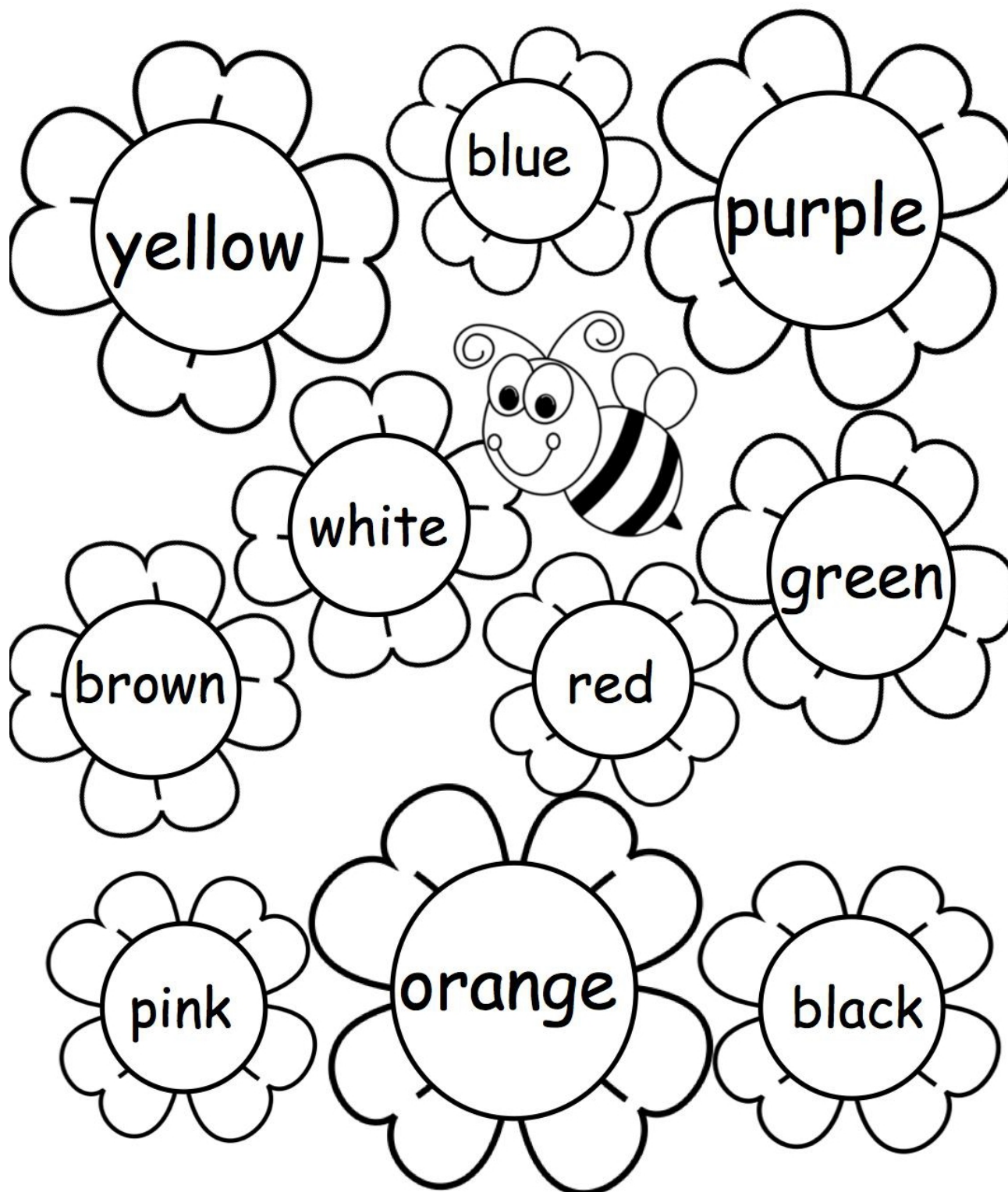
Oprac. M.M.

Rysuj po śladzie.



Kącik rozrywki z językiem angielskim

Pokoloruj kwiaty zgodnie z opisem w języku angielskim. Poproś o pomoc rodziców w odczytaniu nazw kolorów na kwiatkach.



LOGOPEDA RADZI

POTRZEBY CZYTELNICZE DZIECI NA POSZCZEGÓLNYCH ETAPACH ROZWOJU

Etap niemowlęcy (0-1 rok)

Bardzo ważnym elementem w rozwoju dziecka podczas pierwszych trzech miesięcy jego życia jest rytm, melodia i powtarzalność słów. Dlatego też wielkie znaczenie ma czytanie (bądź opowiadanie) najmłodszym pociechom krótkich wierszy i rymowanek oraz śpiewanie kołysanek. Te pierwsze mogą zostać połączone z zabawą ciałem dziecka – masowaniem czy zginaniem paluszków. Bezpośrednie dotykanie malucha w rytm utworu wraz z utrzymaniem kontaktu wzrokowego sprawi, że z czasem nauczy się on reagować na nasz dotyk.

Wspomniany okres to również dobry czas na osvajanie dziecka z formą książki. Początkowo powinny to być książeczki kontrastowe. Praca z tego typu wydawnictwami sprawia, że dziecko zaczyna śledzić jednobarwne plamy, z których z czasem wyłania się obraz znanych kształtów.

Książki przeznaczone dla najmłodszych dzieci muszą mieć mały format, twarde kartki i zaokrąglone rogi, a ich treść powinna skupiać się na najprostszych elementach z jego otoczenia – zwierzętach, owocach, warzywach czy czynnościach domowych. Głośne czytanie może odbywać się o każdej porze. Ważne jest, aby dziecko w czasie wspólnej lektury nie było zbyt senne. Nie należy czytać też za wszelką cenę. Jeśli maluch protestuje przy czytaniu – odczekajmy chwilę i spróbujmy ponownie. Pamiętajmy, że czerpanie przyjemności z czytania jest najważniejsze!

Rodzice powinni zwrócić też uwagę na opowiadanie o ilustracjach, nazywanie elementów na nich widocznych. Dzięki temu dziecko poznaje nowe słowa i uczy się spostrzegawczości.

Książeczki kontrastowe z czasem zamienić można na książki-zabawki. Wykorzystanie przez nie różnych faktur i innych elementów takich jak zawieszki, wstążki, lusterka czy kieszonki, wspierają sensoryczno-motoryczny rozwój dziecka. Po ukończeniu przez malucha 6 miesięcy do zabaw paluszkowych dołączyć można zabawy kontaktowo-naśladowcze. Podczas takich zabaw uczymy go powtarzać gesty towarzyszące słowom (klaskanie, machanie rączką) oraz zabawy na kolankach, wykorzystujące elementy huśtania czy podrzucania.

Gdy dziecko kończy roczek, coraz większego znaczenia nabiera czytany mu tekst. Nadal podstawową lekturą powinny być wiersze, klasyków, współczesnych twórców.

Dla dwulatka duże znaczenie ma powtarzanie znanych czynności, (maluchy w tym wieku chętnie wracają do dobrze znanych sobie utworów). Pomaga im to zapamiętać i zrozumieć przedstawianą w nich treść. Wieczorne czytanie powinno być codziennym rytuałem, który będzie wyraźnym sygnałem, że nadchodzi pora spania. Oprócz wierszy na dobranoc można sięgać po tytuły przedstawiające przygody bohaterów w wieku zbliżonym do dziecka, który mierzy się z podobnymi problemami.

W trzecim roku życia u dzieci pojawia się głód opowieści. Jest to czas, w którym opanowują one umiejętność samodzielnego oglądania książek oraz otwierają się na nowe teksty. Rolą rodziców jest więc znalezienie takiej lektury, która zafascynuje małego odbiorcę.

Oprócz wierszy mogą być to krótkie opowiadania, teksty inscenizowane oraz książki obrazkowe. Te ostatnie, wspólnie oglądane, dają rodzicom możliwość tworzenia interesujących opowieści, natomiast dla dzieci są świetnym ćwiczeniem na spostrzegawczość.

U czterolatek w intensywnie rozwija się sprawność językowa, chętnie uczą się na pamięć krótkich wierszy i rymowanek. Głód wiedzy, który odczuwają, uwidacznia się w ilości pytań, które zadają najbliższym. Łatwo się dekoncentrują, stąd też duże znaczenie ma czytanie ekspresyjne i aktywizacja dziecka w jego trakcie. Zmiana mimiki twarzy, natężenia głosu, intensywna gestykulacja oraz zabawa podczas głośnego czytania sprawi, że maluch zainteresuje się tekstem.

Rodzice **pięciolatek** powinni jak najczęściej rozmawiać z dziećmi o przeczytanych wspólnie książkach. Ma to pozytywny wpływ na przedszkolaków, którzy uczą się opowiadać i prowadzić rozmowy. W tym okresie wśród lektur prym wiodą książki popularnonaukowe, w których dzieci znajdują odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Dzieci sześciolatnie, które obcowaly z książką od pierwszych miesięcy życia, mają emocjonalny stosunek do czytania, które jest dla nich jednym ze sposobów spędzania wolnego czasu. Mimo tego, że lada moment dziecko rozpocznie samodzielną lekturę, nie warto rezygnować z czasu poświęconego na wspólne czytanie. Niezmiennie będzie ono umacniać więź pomiędzy rodzicami a dzieckiem oraz stworzy tematy do rozmów.

Głośne czytanie dzieciom:

1. Buduje mocną więź między dorosłym i dzieckiem.
2. Tworzy skojarzenie czytania z przyjemnością i poczuciem bezpieczeństwa.
3. W niezwykle sposób stymuluje rozwój mózgu.
4. Przynosi ogromną wiedzę ogólną; rozbudowuje słownictwo.
5. Uczy myślenia, pomaga w zrozumieniu ludzi, świata i siebie.
6. Daje kontakt z bogactwem doświadczeń niemożliwych do zdobycia samemu.
7. Rozbudza zainteresowania, rozwija wyobraźnię.
8. Stymuluje rozwój emocjonalny.
9. Uczy wartości moralnych, wpływa na zniwiedzenie negatywnych postaw na pozytywne.
10. Buduje samo uznanie - dziecko czuje się ważne, kochane i coraz bardziej kompetentne.

11. Ułatwia samodzielne czytanie, daje podwaliny pod sukces w mówieniu i pisaniu.
12. Chroni przed uzależnieniem od telewizji i absorbowaniem z niej antywartości.
13. Uczy nieagresywnych sposobów rozwiązywania problemów i konfliktów.
14. Kształtuje nawyk czytania na całe życie.
15. Jest najlepszą inwestycją w przyszłość dzieci.

Warunki dobrej recepcji bajek i baśni to:

- zapewnij dziecku wygodną pozycję ciała („usiądź wygodnie”, „wyprostuj nogi”, „oprzyj główkę”) oraz bliskość fizyczną z Tobą (szczególnie ważne u małych dzieci),
- stwórz miły nastrój (np. zapalona świeca, cicha muzyka relaksacyjna w tle),
- mów głosem spokojnym, nie spiesząc się,
- po skończeniu opowiadania utrzymaj jeszcze spokojną atmosferę,
- zaproponuj dziecku ekspresję artystyczną jego wewnętrznego przeżycia (uczucia, skojarzenia) w formie rysowania, malowania, lepienia z plasteliny,
- opowiadaj tę baśń wielokrotnie w celu jej utrwalenia.

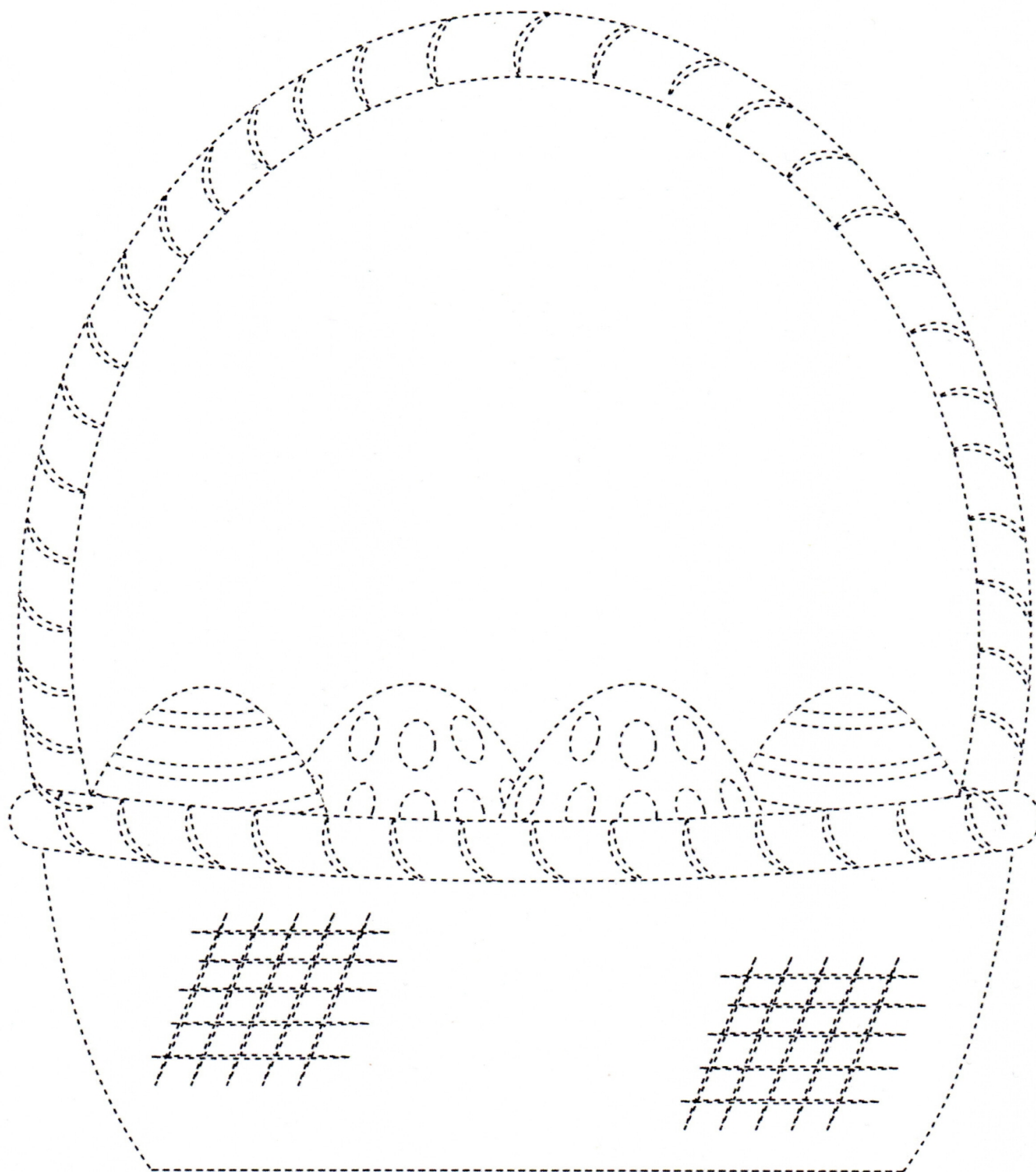
Oprac. B. K.

*(na podstawie Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa
oraz artykułów I. Kurowskiej i M. Falczerwskiej)*

Rysuj po śladzie.

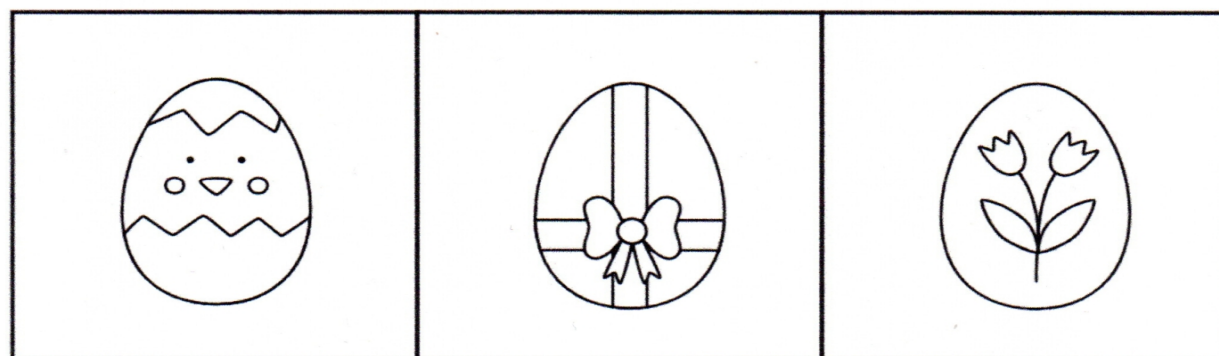
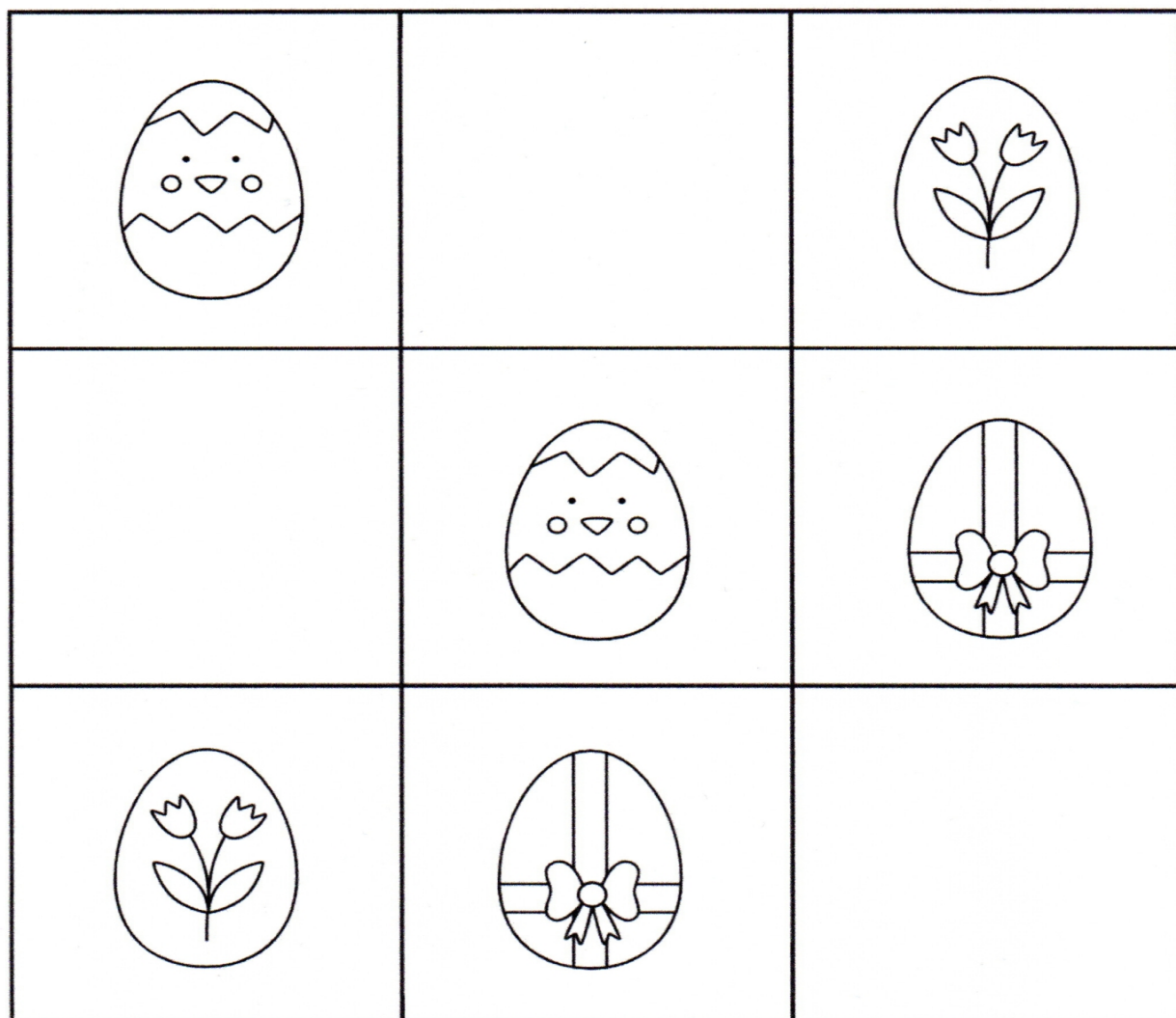


Rysuj po śladzie koszyczek i pisanki.



ŚWIĄTECZNE SUDOKU

Uzupełnij diagram sudoku, pamiętając o tym, że w każdym rzędzie i każdej kolumnie, poszczególne obrazy mogą pojawić się tylko jeden raz.



Kącik kulinarny „*Smacznie i zdrowo*”

Babka jogurtowa z bananami

Składniki:

2 duże banany

2 duże jajka

300 ml jogurtu naturalnego (w temperaturze pokojowej)

1/3 szklanki brązowego cukru

300 gramów mąki pszennej

1/2 szklanki oleju rzepakowego

1 łyżka proszku do pieczenia

ekstrakt waniliowy

Polewa:

50 gramów gorzkiej czekolady

2 łyżki śmietanki kremówki

Sposób przygotowania:

Jajka ucieramy z cukrem i wanilią na jasny krem. Dolewamy olej i jogurt naturalny, łączymy na jednolitą masę. Przesiewamy mąkę z proszkiem do pieczenia, dodajemy do reszty składników i dokładnie mieszamy. Kroimy banany w plastry i dodajemy do ciasta, bardzo delikatnie łączymy je z masą.

Keksówkę smarujemy masłem i posypujemy bułką tartą. Wylewamy ciasto, pieczemy je 50 minut w 190 stopniach (termoobieg), do suchego patyczka. Roztopiamy czekoladę razem z kremówką, polewamy ciasto.

Smacznego!



PRZEDSZKOLE NR 56

ul. Kurantowa 3

20-838 Lublin

tel. 814664782

strona internetowa: <http://p56.lublin.eu/>